

Bóg się rodzi

C F C G

Bóg się ro - dzi, moc tru - chle - je, Pan nie - bio - sów ob - na - żo - ny;

5 C F C G

o - gień krze - pnie, blask ciem - nie - je, ma gra - ni - ce Nie - skoń - czo - ny.

9 G7 C G C

Wzgar - dzo - ny o - kry - ty chwa - łą, śmier - tel - ny Król nad wie - ka - mi!

13 d C A7 d G7 C

A Sło - wo Cia - łem się sta - ło i miesz - ka - ło mię - dzy na - mi.



1. Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony;
ogień krzepnie, blask ciemnieje,
ma granice Nieskończony.
Wzgardzony – okryty chwałą,
śmiertelny – Król nad wiekami!
A Słowo Ciałem się stało
i mieszkało między nami.
2. Cóż masz, Niebo, nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście twoje,
wszedł między lud ukochany,
dzieląc z nim trudy i znoje:
niemało cierpiał, niemało,
żeśmy byli winni sami!
A Słowo Ciałem się stało
i mieszkało między nami.
3. W nędznej szopie urodzony,
żłób Mu za kolebkę dano;
cóż jest czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało –
witać Go przed bogaczami!
A Słowo Ciałem się stało
i mieszkało między nami.
4. Potem i króle widziani,
cisną się między prostotą,
niosąc dary Panu w dani:
mirrę, kadzidło i złoto.
Bóstwo to razem zmieszało
z wieśniaczymi ofiarami!
A Słowo Ciałem się stało
i mieszkało między nami.
5. Podnieś rękę, Boże Dziecię,
błogosław Ojczyznę miłą,
w dobrych radach, w dobrym bycie
wspieraj jej siłę swą siłą;
dom nasz i majątność całą,
i wszystkie wioski z miastami!
A Słowo Ciałem się stało
i mieszkało między nami.

